



Kontekst a użycie słowa *zdzira* w dyskursie feministycznym

Klaudia Korpysa

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

ORCID: 0009-0007-4552-3461

Context and the use of the word *zdzira* in feminist discourse

ABSTRACT: This article attempts to examine the conceptual differences between lexical units as determined by the context of their use. The issue is illustrated using the word “*zdzira*” as an example. For the purposes of this study, the author makes a distinction between linguistic and extralinguistic contexts, within which the selected lexeme is analysed by comparing its dictionary definitions with its usage as it functions within feminist discourse. As defined by Anna Duszak, discourse is understood as the totality of the communicative act – a prototype of text and situation, as well as strategies involved in the creation of texts and utterances. The paper compares the basic meaning – i.e., the obvious denotative (lexical) meaning – with the pragmatic (discursive) one, examining their similarities and differences. The corpus for the systemic perspective consists of Polish dictionaries, while for a discursive perspective, it

consists of articles published in feminist magazines (“*Wysokie Obcasy*”, “*G’rls Room*”). The analysis is supplemented with references to the extralinguistic elements, such as issues and principles important to certain feminist circles centered around the idea of sex-positivity, e.g., opposing slut-shaming. The results of the analysis indicate that there are few semantic differences between the two uses of the word. In both cases, characteristics associated with an immoral lifestyle are evident. The only difference lies in the valence of the word “*zdzira*”, which in the discourse is positive and may be associated with a communicative strategy known as “semantic reversal”. The reason behind this lies in the conditions of the discourse itself, namely the desire to guarantee women sexual freedom, which is particularly important for the sex-positive feminist movement.

KEYWORDS: discourse, context, feminism, feminist discourse.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR’S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.



1. Wstęp

Badania nad kontekstem mogą być kojarzone z analizami tekstologicznymi bądź rozważaniami nad szeroko rozumianą komunikacją społeczną. Nie stanowią one *novum* w dziedzinie komunikacji, językoznawstwa czy literaturoznawstwa, jednak w dalszym ciągu jawią się jako ważny problem badawczy ze względu na różnorodność tekstów pisanych i mówionych, których dotyczą oraz różnice w podejściach metodologicznych. W niniejszym artykule problematykę kontekstu zaprezentuję w odniesieniu do dyskursu feministycznego.

Przedstawię sposób, w jaki kontekst może różnicować znaczenia jednostek leksykalnych, i uczynię to na przykładzie analizy słowa *zdzira*. Zostało ono wybrane ze względu na przypisywane mu w polszczyźnie ogólnej negatywne konotacje, których aktualizacja w dyskursie feministycznym wydaje się ciekawą perspektywą.

W pracy zostaną ze sobą skonfrontowane różnice i podobieństwa pomiędzy znaczeniem systemowym a dyskursywnym tej jednostki leksykalnej. Przedstawię jego definicje zaczerpnięte ze słowników języka polskiego, uznając je za najbardziej podstawowe dla użytkowników polszczyzny. Następnie przyjrzę się użyciom tego słowa we fragmentach artykułów opublikowanych w czasopiśmie o ukierunkowaniu feministycznym i dokonam porównania znaczeń, uwzględniając kontekst językowy oraz pozajęzykowy. Zakładam, iż we wszelkich dyskursach ideologicznych pewne słowa mogą być bądź to używane w swoim znaczeniu słownikowym, bądź profilowane semantycznie w sposób odpowiadający intencji komunikacyjnej użytkowników dyskursu.

Ekscerpcja materiału prasowego objęła wszystkie numery wybranych czasopism (9 numerów i 2 dodatki specjalne „Silnych”, 36 numerów „Zadry”, 7 numerów i dodatek specjalny „G’rls Room”) oraz wszystkie artykuły zamieszczone na stronie internetowej wysokieobcasy.pl (m.in. treści uwzględnione w różnych numerach „Wysokich Obcasów” i „Wysokich Obcasów Extra”). Zebrana baza materiałowa została przeszukana przy użyciu klucza leksykalnego, co pozwoliło na wyłonienie 2 artykułów zawierających słowo *zdzira* w znaczeniu odmienionym od podstawowego. Choć frekwencja tej jednostki leksykalnej (w znaczeniu odbiegającym od potocznego) jest niska, jej zwielokrotnione użycie pozwala na sporządzenie charakterystyki porównawczej. Artykuł ten służy bowiem nakreśleniu zjawiska odmienności znaczeniowej wyrazu w kontekście dyskursywnym, traktuję go zatem jako przyczynek do dalszych, pogłębionych badań.

Przed przystąpieniem do analiz należy jednak dokładniej rozpatrzyć szczególnie dwie kwestie – pierwszą, związaną ze sposobem rozumienia kontekstu i dyskursu oraz drugą, dotyczącą tzw. znaczenia podstawowego jednostki językowej. Niech będzie to punkt wyjścia autorskich analiz.

2. Kontekst w badaniach naukowych

W lingwistyce istnieje wiele sposobów definiowania kontekstu. Na ogół wyróżnia się jego szerokie, potoczne znaczenie jako językowego otoczenia jednostki lub pozajęzykowego środowiska jej funkcjonowania [Kiklewicz 2011: 83]. Definicja zazwyczaj ulega rozbiciu na dwa odrębne pojęcia – kontekst (otoczenie językowe jednostki) oraz konsytuację (otoczenie pozajęzykowe jednostki) [Boniecka 1994, Puzynina 1997], choć możliwe jest również połączenie obu tych znaczeń w ramach wąskiego rozumienia pojęcia.

Problemy terminologiczne (a następnie typologiczne) związane są m.in. z typem badanej jednostki, rodzajem analizowanego kodu, celem i perspektywą badawczą [Boniecka 1994: 47–48], jak również z rozwojem samego językoznawstwa – jego różnorodnych nurtów oraz teorii [Nęcki 1996]. W strukturalizmie badania lingwistyczne koncentrowały się wyłącznie na kontekście językowym. Dopiero zmiana paradygmatu w badaniach poststrukturalistycznych (od lat 70. XX wieku) umożliwiła dowartościowanie kontekstu rozumianego szerzej jako komunikacyjne (związane z interakcją językową), kulturowe oraz kognitywne (uwikłane w ludzkie doświadczenie) ramy funkcjonowania języka. Zauważono, że język funkcjonuje w zespoleniu z kulturą, wobec czego w analizach nie można oddzielać od siebie danych systemowych i pozajęzykowych. Związek pomiędzy nimi jest bowiem tak ścisły, że nastręcza to wiele trudności [Kiklewicz 2011; Puzynina 1997]. Z tego względu główny obiekt badań prowadzonych w tym paradygmacie stanowi kontekst pozalingwistyczny. Jest to „[...] szeroko rozumiane środowisko komunikacji językowej, łączące w sobie takie elementy, jak: podmioty interakcji, miejsce (scena) i czas interakcji, narzędzia interakcji, relacja statusów społecznych jej uczestników, kanały i zastosowane kody przekazu informacyjnego, mentalne i emocjonalne nastawienia podmiotów, oczekiwane następstwa interakcji i in.” [Kiklewicz 2011: 97].

W literaturze przedmiotu można także znaleźć prace traktujące o różnych typach tekstów, rejestrów i kodów języka, których swoiste właściwości determinują rozumienie kontekstu. Problematykę dotyczącą tekstu artystycznego rozważyła Jadwiga Puzynina [1997] w odniesieniu do tekstów poetyckich, kilka lat później własną koncepcję przedstawił Jerzy Bartmiński [2001]. Kontekstualizacja jest również niezwykle ważną determinantą języka potocznego, którego analizy dokonał Jacek Warchał [2003]. Warto też przywołać tutaj badania prowadzone nad językiem mówionym, np. Janusza Anusiewicza i Franciszka Nieckuli [1978] oraz Krystyny Pisarkowej [1978], ukazującej rolę kontekstowości w odczytywaniu komunikatów polisemiotycznych.

W niniejszej pracy przyjmuję rozróżnienie kontekstu językowego, czyli otoczenia językowego danej jednostki w obrębie tekstu (i szerzej – systemu języka),

oraz konsytuacji, tj. otoczenia pozajęzykowego z uwzględnieniem jego aspektu komunikacyjnego oraz społeczno-kulturowego.

3. Kontekst w badaniach nad dyskursem

Mając na uwadze dotychczasowy dorobek naukowy na temat kontekstowości, największą uwagę zwracam jednak na badania kontekstu wyrosłe na gruncie analizy dyskursu ze względu na powiązania z tematem analiz własnych, zwłaszcza lingwistycznej analizy dyskursu oraz – w pewnej mierze – krytycznej analizy dyskursu (KAD).

Lingwistyczna analiza dyskursu zakotwiczona jest w lingwistyce poststrukturalistycznej oraz w teorii dyskursu Michela Foucaulta (jego spojrzeniu na dyskurs jako na narzędzie walki o władzę i konstytuowanie wiedzy) [Czachur 2020: 212]. Według Waldemara Czachura, dyskurs w perspektywie lingwistycznej jawi się jako „zjawisko komunikacyjno-społeczne, [...] konkretne użycie języka i ich wytwórcy zakotwiczeni w kontekście społeczno-historycznym” [Czachur 2024: 86]. Występuje on na wszystkich poziomach języka, w słowach (które będą stanowić główny przedmiot zainteresowania w niniejszym tekście), zdaniach i tekstach, a każdy z poziomów wpływa na drugi [Czachur 2024: 88]. Jest to jednocześnie pojęcie nieuchwytne, wobec czego kluczowym założeniem tego nurtu jest analiza tekstów, te bowiem zawierają w sobie cechy charakterystyczne dla dyskursu, z którego się wywodzą [Czachur 2024: 68–89]. Celem takich analiz jest ustalenie dyskursywnych relacji pomiędzy użyciem językowym, zbiorowym systemem przekonań, procesami selekcji wiedzy a kulturą, a dodatkowo – dążenie do ukazania sposobu, w jaki utworzone znaczenia modelują dane obrazy rzeczywistości [Czachur 2020: 216]. Aspekt projektowania znaczeń jest kluczowy dla mojej pracy. Odwołując się do myśli Foucaulta, można stwierdzić, iż walka, jaką toczą ze sobą na arenie publicznej dyskursy toczy się o znaczenia słów, które warunkują tworzenie wiedzy i dostęp do władzy. Na zmianę znaczeń mają wpływ osoby będące uczestnikami dyskursu, a ich tożsamość stanowi pochodną innych elementów tego dyskursu, choćby języka i przekazywanych w nim sensów (Czachur 2024: 396–397).

Wyniki analiz poprowadzonych w tym nurcie można uzyskać, stosując się do różnorodnych metodologii lingwistycznych oraz odmian analizy dyskursu. Z tego względu w moich rozważaniach założenia lingwistycznej analizy dyskursu dopełnię o niektóre założenia KAD.

Punktem wyjścia dla badań reprezentujących ten nurt jest nie indywidualna, lecz zespołowa praktyka komunikacyjna danej grupy [Černjâvskaâ 2003: 70; cyt. za: Kiklewicz 2011: 98]. W KAD dyskurs analizowany jest w kontekście palących problemów społecznych i kulturowych przy szczególnym uwzględnieniu

relacji władzy, nierówności, dyskryminacji oraz ideologii. Działania prowadzone w ramach KAD stanowią połączenie lingwistyki tekstu z perspektywą społeczno-politycznego uwikłania języka [Biskupska 2024: 53], wobec czego dyskurs umieszczany jest w procesach pozadyskursywnych [Bielecka-Prus 2012: 25]. Dyskurs feministyczny jako ideologiczny wpisuje się w badania charakterystyczne dla tego nurtu, a ważną ich częścią jest problem dyskryminacji płciowej. Mając to na uwadze, przedstawię w tekście zjawisko szczególnego rodzaju emancypacji – emancypacji językowej.

Najbardziej nośną teorię dotyczącą kontekstu w powiązaniu z KAD [zob. też: Fairclough 1995] przyniosły (wciąż kontynuowane) badania Teuna van Dijka nad dyskursem jako tekstem w kontekście [zob. Van Dijk 2001: 9–44]. Według niego, kontekst można scharakteryzować jako „strukturę, obejmującą wszystkie właściwości sytuacji społecznej, które są istotne dla wytwarzania i odbierania dyskursu” (Van Dijk 2001: 28). Uznaje on konteksty za subiektywne „definicje istotnych właściwości sytuacji komunikacyjnych przypisywane im przez samych uczestników” (Van Dijk 2008: 218), które w procesie komunikacji są dynamicznie aktualizowane.

Powyższe założenia uważam za wiążące dla mojej pracy, przyjmuję jednak inną definicję dyskursu, sformułowaną przez Annę Duszak. Badaczka ta poddaje krytyce propozycję Janiny Labochy, która ujmuje dyskurs jako normę oraz strategię zastosowaną w procesie tworzenia tekstu i wypowiedzi [Labocha 1996: 51]. Duszak zamienia normę na prototyp tekstu oraz skorelowany z nim prototyp sytuacji. Zakłada także istnienie w obrębie dyskursu nie jednej, lecz wielu strategii, które są dynamiczne, „po części współdziałają, a po części rywalizują przy wyborze i przetwarzaniu różnych typów informacji w dyskursie” (Duszak 1998: 20), dlatego powinny być stale kontrolowane. Lingwistka zwraca uwagę, iż „dyskurs obejmuje tu całość danego aktu komunikacji, a więc zarówno określoną werbalizację (tekst), jak i czynniki pozajęzykowe, które jej towarzyszą, tj. przede wszystkim określoną sytuację użycia oraz jej uczestników” [Duszak 1998: 19]. W ten sposób dyskurs traktuje jako kategorię wewnątrztekstową, na którą silnie wpływa szeroki kontekst pozajęzykowy.

4. Kontekst zerowy a podstawowe znaczenia słów

Równie ważną dla prowadzonych przeze mnie badań kwestią teoretyczną jest problem tzw. podstawowych znaczeń jednostek leksykalnych. Jeśli znaczenie może być zależne od otoczenia, to czy możliwe jest wskazanie na znaczenie najbardziej podstawowe jednostki?

W swojej pracy korzystać będę z definicji wybranych wyrazów zaczerpniętych ze słowników języka polskiego, co stanowi wybór świadomy. W procesie

tworzenia opisów znaczenia leksykografowie mogą sformułować definicję encyklopedyczną lub „naiwną” [Miodunka 1989: 223]. Jak stwierdza Jurij Apresjan [2000: 66–67], semantyka znaku językowego zawsze odzwierciedla punkt widzenia przeciętnego użytkownika języka, dlatego autorzy słowników językowych powinni odejść od encyklopedyzmu i korzystać właśnie z takiego sposobu definiowania. Słownikowe znaczenie jednostki leksykalnej można inaczej ująć jako opis jej typowego użycia, wypracowanego na drodze szlifowania kompetencji językowej. Użycie to może następnie ulegać modyfikacjom w tekście – zmianom regularnym, wykorzystującym możliwości systemu języka, lub nieregularnym [Grzegorzczkowska 1986: 113]. W przytoczonych ujęciach zasadnicze są określenia „przeciętny” i „typowy”¹, uznaję bowiem „znaczenie podstawowe” za posiadającą taką charakterystykę bazę dla możliwych modyfikacji. Za znaczenie prymarne uznaję znaczenie gramatyczne, które Gizbert-Studnicki przeciwstawia pragmatycznemu. Znaczenie gramatyczne² to według niego takie, „jakie wypowiedzi przysługuje w języku niezależnie od kontekstu sytuacyjnego, w którym została wygłoszona” [Gizbert-Studnicki 1983: 95]. Zgodnie z myśleniem poststrukturalistycznym, nie sposób odseparować język od kontekstu, jednakże badacze posiłkują się pojęciem tzw. kontekstu zerowego jako najbardziej neutralnego. Kontekst zerowy można scharakteryzować jako „takie znaczenie jednostki, które rodzimy użytkownik języka nadaje jej wtedy, gdy nie dysponuje żadnymi informacjami dotyczącymi kontekstu, w którym dana jednostka została użyta” [Katz 1977: 15; cyt. za: Boniecka 1994: 49]. W niniejszej pracy przyjmuję, iż taki neutralny typ kontekstu przysługuje definicjom zgromadzonym w słownikach języka polskiego, wobec czego można nazwać je znaczeniami podstawowymi, tj. w najoczywistszy sposób denotatywnymi. Cechy definicyjne jednostek językowych mogą się różnić w zależności od kontekstu użycia, co tworzy pewne znaczenie pragmatyczne – w tym przypadku dyskursywne, odnoszące się do dyskursu feministycznego.

5. Słowo *zdzira* w polszczyźnie

W słownikach języka polskiego definicji słowa *zdzira* często towarzyszą kwalifikatory *wulgarny*, *wyzwisko*, *pejoratywny* czy *pogardliwy*. Jest to określenie stosowane wobec kobiety, która źle się prowadzi [SJPDor, t. 9: 1000; PSWP, t. 49: 183], tj. cechuje ją rozwiązłość [Dun WSJP: 2187; USJP, t. 4: 957; SJP PWN; NSJP Sob:

1 W tę myśl wpisują się również definicje o charakterze encyklopedycznym, nieobce autorom słowników języka polskiego, gdyż w dalszym ciągu stanowią opis najbardziej standardowych, ogólnie przyjętych cech definiowanego przedmiotu.

2 Przez wyrażenie *znaczenie gramatyczne* autor rozumie znaczenie zgodne ze strukturą składniową i semantyczną języka.

1264] i częsta zmiana partnerów seksualnych – w *Wielkim słowniku języka polskiego* PAN opisana dodatkowo jako „zbyt częsta” [WSJP PAN], a w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod red. Haliny Zgólkowej – jako zmiana partnerów z upodobaniem [PSWP, t. 49: 183]. Dodatkowo w jednej z definicji rozwiązłość łączona jest ogólnie z prowadzeniem niemoralnego trybu życia [USJP, t. 4: 957; ISJP: 1322]. Podstawowe znaczenie słowa *zdzira* wiąże się zatem z zachowaniami seksualnymi uznawanymi za niewłaściwe, a przez użytkowników polszczyzny wartościowane jest skrajnie negatywnie. Stosunek do opisywanego wyrazu wyrażają liczne, równie pejoratywne w swoim wydźwięku, synonimy, najczęściej *ladacznica* [SJPDor, t. 9: 1000; PSWP, t. 49: 183] oraz *dziwka* [NSJP Sob: 1264; Dun WSJP: 2187; USJP, t. 4: 957; PSWP, t. 49: 183], czyli określenia, których definicje wskazują na prostytutkę, tj. *dziwka* ‘pot. kobieta często zmieniająca partnerów seksualnych i pobierająca wynagrodzenie za usługi seksualne’ (WSJP PAN), *ladacznica* *książk.* ‘kobieta odbywająca stosunki płciowe w celach zarobkowych’ [WSJP PAN]. Antonimem dla *zdziry* jest zaś *cnotka* [PSWP, t. 49: 183], co bynajmniej nie oznacza, iż odwróceniu znaczenia towarzyszy odwrócenie wartościowania. W WSJP PAN słowo to definiowane jest jako ‘dziewczyna lub kobieta unikająca kontaktów seksualnych i innych spraw związanych z seksem’ i zostało oznaczone kwalifikatorami *potoczny* oraz *pejoratywny*, ma zatem także wydźwięk negatywny. Umożliwia to wyobrażenie skali kobiecych zachowań seksualnych, których złoty środek leży pomiędzy *zdzirą* a *cnotką*. Wyraz *zdzira* może być jednocześnie wykorzystywany w oderwaniu od kontekstu związanego z seksem, jako wyzwisko pod adresem kobiety, którą postrzegamy negatywnie [Dun WSJP: 2187; WSJP PAN].

W kontekstach egzemplifikujących wyraz hasłowy ukazany jest obraz *zdziry* jako prostytutki, por. „To znana *zdzira* (...). Każdemu daje” [WSJP PAN]. Pojawia się wskazanie na cechy wyglądu i zachowania *zdziry*, np. „(...) [dziewczyny] prowokowały ich spojrzeniami, były to albo małe, pękate *zdziry* w zbyt długich paltach, albo wychudzone jak szczapy, ze zgorączkowanymi oczami i chrapliwymi głosami” [SJPDor, t. 9: 1000]. Wystąpiły również konteksty poświadczające rozumienie badanego słowa jako obelgi wobec kobiety, np. „Miała opinię *zdziry*” [Dun WSJP: 2187], „Jakieś dwie jędze klóciły się i wymyślały sobie od *zdzir*, suk i ścierek” [ISJP: 1322], „Zbluzgał mnie, wyzywając od *zdzir* (...)” [WSJP PAN].

6. Słowo *zdzira* w dyskursie feministycznym

a) kontekst użycia językowego

W odniesieniu do dyskursu feministycznego omawiany wyraz jest słowem kluczowym w jednym z artykułów opublikowanych w „G’rls Room”, czasopiśmie charakteryzowanym przez redakcję jako feministyczno-erotyczne. Założeniami

magazynu są m.in. szerzenie wiedzy na temat seksualności bez tabu oraz tworzenie bezpiecznej wspólnoty, umożliwiającej refleksję nad seksualnością³. Z tego względu w numerze 6. z roku 2018 opublikowany został wywiad Natalii Jeziorek z Karley Sciortino, amerykańską byłą asystentką *dominatrix*⁴, która wypowiada się na temat fascynacji tematem seksualności, a samą siebie nazywa zdzirą. Słowo to rozumie następująco: „Zdzira to ktoś, kto nie ma moralnych obiekcji z powodu tego, że poszukuje seksu i czerpie z niego radość. Zdzira to osoba, która uprawia seks z kim chce, jak chce i nie wstydy się tego” [Jeziorek 2018: 6]. Wyraz używany w dyskursie feministycznym odnosi się zatem do wolności seksualnej: „Zdziry mogą być uważane za *sexy* i pożądane, ale tylko przez tych, którzy są na równi z nimi seksualnie otwarci” [Jeziorek 2018: 8]. Informacje zawarte w przytoczonych wypowiedziach potwierdzają niektóre ze słownikowych cech zdziry – rozwiązłość oraz prowadzenie niemoralnego trybu życia. Występuje tu jednak zasadnicza różnica, gdyż w dyskursie zdzira oraz jej niemoralność zostają dowartościowane, brak etycznych obiekcji dotyczy radości z seksu, rozwiązłość zaś nie wiąże się ze wstydem. Słowo to łączone jest ponadto z głębokimi przeżyciami, np.: „Dla mnie zdzira jest osobą, która poprzez seks poszukuje głębokich doświadczeń. Bycie zdzirą niekoniecznie musi polegać na posiadaniu wielu partnerów na liczniku, chodzi o bycie seksualnie pobudzonym” [Jeziorek 2018: 6]. Sfera emocjonalna wydaje się stanowić ważny punkt odniesienia zupełnie nieobecny w definicjach leksykograficznych. W słownikach nie podano również innej informacji – faktu, iż wysoka liczba partnerów nie stanowi wyznacznika „zdzirowatości”, jest fakultatywna. Zdzirom przypisane są cechy pozytywne: „wyjątkowość”, „radykalność”⁵ oraz bycie „ekspertkami w zarządzaniu czasem” [Jeziorek 2018: 6], co oznacza, że potrafią zadbać o własne potrzeby seksualne, nie zaniedbując innych potrzeb i obowiązków. Dowodzi to, że życie zdzir nie sprowadza się jedynie do seksu – słownikowego jądra semantycznego. Kobiety te zdają sobie sprawę z tego, że są postrzegane w sposób negatywny, jednak wiążą to z różnicami w podejściu do

3 Zakładka *O nas*, girlsroom.pl: <http://www.girlsroom.pl/o-nas> (dostęp: 14.04.2025).

4 Wywiad był przeprowadzony prawdopodobnie po angielsku ze względu na pochodzenie rozmówczyni, brakuje jednak informacji na temat tłumacza, oraz, co bardzo ważne, oryginalnych sformułowań podanych obok tłumaczeń. Zakładam, że *zdzira* stanowi polski odpowiednik angielskiego *slut*, rozmówczyni powołuje się bowiem na „#slutsolidarity”. W niniejszym artykule nie poruszę jednak problematyki translatorskiej, skupię się jedynie na analizie polskiego słowa, które uważam jednakże za bardzo dobry, zbliżony do oryginalnego słowa (pod względem znaczenia i wartościowania) odpowiednik leksykalny.

5 Radykalność jest tu postrzegana w kategoriach buntu prowadzącego do postępu, zerwania z tym, co uwłaczające, a w efekcie – zmiany na lepsze, a zatem towarzyszy jej wartościowanie pozytywne.

seksualności: „(...) ktoś, kto jest seksualnie wolny, jest zagrożeniem tylko dla tych, którzy tęsknią za seksualną wolnością, ale jej nie mają” [Jeziorek 2018: 8]. Zdziry wprowadzają kategorię „odpowiedzialnej rozwiązłości”, próbują udowodnić, iż „duży seksualny apetyt i zaspokajanie go nie znaczy, że jesteś złym człowiekiem czy że jesteś głupia lub niepewna siebie” [Jeziorek 2018: 8]. Zgodnie z podstawowym rozumieniem słowa, *zdzira* z upodobaniem zmienia partnerów seksualnych. W tej kwestii znaczenie dyskursywne nie odbiega od leksykograficznego, jego składniki ulegają jednak dookreśleniu – rozwiązłość jest zależna od decyzji samej kobiety, upodobanie natomiast znajduje swoje odzwierciedlenie w pozytywnym stosunku do seksu, niekoniecznie zaś do różnorodności czy liczby partnerów. W omawianym środowisku *zdzirę* traktuje się w sposób afirmatywny, co nie oznacza skreślenia jej potocznego, negatywnego wartościowania – przeciwnie, dostrzega się w nim aspekt pozytywny: „Zupełne odwrócenie znaczenia słowa »zdzira«, zmienienie go w coś, co jest stuprocentowo pozytywne czy nobilitujące, przeczy ciemnej stronie, która jest dziedzictwem, esencją zdirowatości i jednocześnie częścią tego, co sprawia, że dzdziry są takie *sexy*” [Jeziorek 2018: 6]. To, co w *zdzirach* „niegrzeczne, kontrowersyjne i nieprzewidywalne”, stanowi ich wartość, jest bowiem źródłem seksualnego pobudzenia.

Charakterystyki tej dopełnia treść felietonu znanej w kręgach feministycznych Zofii Krawiec, zamieszczonego na stronie wysokieobcasy.pl. Autorka opisuje w nim nierówności dotyczące sfery seksualnej kobiet i mężczyzn, wskazuje, iż pierwsza z grup nie może cieszyć się takimi samymi przywilejami seksualnymi jak druga, a jeśli te schematy płciowe łamie, wówczas musi mierzyć się z określeniem *zdzira* traktowanym jako obelga. Krawiec polemizuje z utartym, negatywnym wartościowaniem słowa i, odnosząc się bezpośrednio do Karley Sciortino (bohaterki poprzedniego artykułu), udowadnia rewolucyjność *zdzir* poprzez wyliczenie pytań retorycznych:

Czy *zdzira* to osoba, która sypia, z kim chce i kiedy chce? Która chce sprawdzić i poznać, co sprawia jej przyjemność? Która nie podąża ścieżką narzuconej moralności, ale poszukuje i eksperymentuje? Rozpoznaje swoje granice i potrzeby? (...) Która stara się żyć tak, jakby miała równe prawa z mężczyznami? A więc *zdzira* jest rewolucyjna”. [Krawiec 2021]

Owa rewolucyjność traktowana jest jak omówiona już radykalność w kategoriach pozytywnych, wiąże się z wypracowywaniem wolności, co udowadniają zawarte w tekście sformułowania: „(...) nie podąża ścieżką narzuconej moralności” oraz „(...) stara się żyć tak, jakby miała równe prawa z mężczyznami”. Wobec postawionych przez autorkę pytań *zdzira* sytuuje się w społeczeństwie

jako nonkonformistka, dbająca o własne potrzeby i wtórująca swobodzie działania. Zdaniem feministek, słowo *zdzira* jest „wspaniałym słowem”, „brzmi jak komplement”, „brzmi dumnie” [Krawiec 2021].

b) kontekst pozajęzykowy

Pozytywne ujęcie „złego prowadzenia się” uzasadnić można feministycznym dążeniem do zapewnienia kobietom większej swobody i wolności seksualnej, możliwe jest jednak również wskazanie powiązania z nurtem sekspozytywności.

Współcześnie popularne staje się określenie *slut-shaming* (od *slut* – *dziwka* oraz *shame* – *wstyd*). Jest ono stosowane w środowiskach feministycznych jako nazwa dla zjawiska obejmującego „zawstydzanie, najczęściej kobiet, ze względu na ich seksualność” [Klepacz, Nowak, Raczyńska-Chomyn 2021: 13]. Wizja płci żeńskiej w kontekście seksualnym jest pełna sprzeczności. Od jej przedstawicielek wymaga się z jednej strony „czystości” i dziewictwa, z drugiej – epatowania seksapilem [Rusin 2014: 242–243]. Obie te projekcje niosą niebezpieczeństwo przemocy, mężczyźni bowiem są skłonni komentować „brak skromności” kobiet i kierować wobec nich obelgi (np. *szmata*, *dziwka* itp.), a w innych przypadkach stosować przemoc fizyczną uzasadnianą wyzywającym ubiorem ofiary. Jednym z polskich, głośnych wydarzeń mających swoje źródła w *slut-shamingu* było stworzenie w 2018 roku tzw. „Spisu zdzir”, czyli umieszczonej w internecie listy zawierającej dane i zdjęcia kobiet oraz młodych dziewczyn, które na różnych grupach zamkniętych na Facebooku dzieliły się historiami i problemami dotyczącymi ich życia seksualnego [Klepacz, Nowak, Raczyńska-Chomyn 2021: 14]. Z kolei w 2011 roku świat obiegły „marsze puszczalskich” (Slut Walks), za którymi stała idea walki z uzasadnianiem przemocy seksualnej wyglądem i ubiorem ofiar. Zapalnikiem dla organizacji marszów było wydarzenie z tego samego roku, kiedy to na jednym z kanadyjskich uniwersytetów funkcjonariusz policji poprowadził spotkanie dotyczące przeciwdziałania przemocy seksualnej, a jedną z jego rad było unikanie gwałtu przez odpowiedni ubiór [Rusin 2014: 245]. Kobiety biorące udział w marszach przyjęły wówczas miano *zdzir* (*sluts*) i wykorzystały je w sposób cyniczny, ukazując swój sprzeciw wobec przedmiotowego traktowania.

Inny ważny kontekst stanowi tzw. ruch sekspozytywny, oznaczający postawę porzucenia tabuizacji seksu oraz wstydu na rzecz afirmacji seksualności niezależnie od płci. Dzisiaj postulowany jest przez lekarzy seksuologów i psychologów, u swoich podstaw był natomiast związany z osobami pracującymi seksualnie (*sex-workers*) oraz sympatyzującymi z nimi feministkami – obie te grupy, inspirowane przez ruchy wyzwolenia seksualnego, zmierzały do wywalczenia wolności seksualnej oraz zmiany świadomości na temat pracy seksualnej

(postrzeganej w tych środowiskach, z wyjątkiem feministek radykalnych, pozytywnie) czy dekriminalizacji prostytucji [Queen 1997: 183]. Takie rozumienie relacji pomiędzy kobietą a sferą seksualności można wyrazić następującym hasłem: „*Women should have the same sexual opportunities as men, and control over our bodies*” [Queen 1997: 183]. Negatywne wartościowanie seksu związane jest z krytycznym podejściem do hedonizmu jako takiego, z tego względu seksualność stanowi temat tabu, a często nawet wśród osób określających siebie jako seksualnie wyzwolone ulega racjonalizacji. Tymczasem, jak postulują Dossie Easton i Janet W. Hardy [1997: 20–21]: „Sex is for pleasure, a complete and worthwhile goal in and of itself. People have sex because it feels very good, and then they feel good about themselves”.

7. Wnioski

Zestawienie ze sobą danych leksykograficznych oraz danych dotyczących użycia wyrazu *zdzira*, dodatkowo wzmocnione przez analizę danych pozajęzykowych, pozwala na uzasadnienie jego odmiennego statusu w dyskursie feministycznym.

Różnica pomiędzy definicjami słowa *zdzira* w słownikach języka polskiego a jego znaczeniem w dyskursie feministycznym polega głównie na wartościowaniu, które w pierwszym typie źródeł wyrażone jest w postaci odpowiednich kwalifikatorów, w drugim zaś – bezpośrednio w treści afirmatywnych wypowiedzi. Wszystkie możliwe cechy *zdziry* ujawniające się w ujęciach słownikowych, tj. rozwiązłość, (zbyt) częsta zmiana partnerów / zmiana partnerów z upodobaniem oraz prowadzenie niemoralnego trybu życia / złe prowadzenie się potwierdzane są w dyskursie feministycznym. Istnieją oczywiście także różnice semantyczne, np. fakultatywność posiadania wielu partnerów, świadoma decyzja dotycząca życia w rozwiązłości, akceptacja „złego prowadzenia się”. Jest to jednak w dalszym ciągu dookreślenie cech już występujących w definicjach. Z tego względu głównym aspektem różnicującym podstawowe (leksykalne) i dyskursywne (pragmatyczne) znaczenie *zdziry* jest właśnie wartościowanie.

Pozytywne ujęcie słowa *zdzira* w dyskursie feministycznym może wiązać się odzyskiwaniem (*reclaiming*) słów, których pejoratywny wydźwięk próbuje się zastąpić pozytywnym. W tekście *Stratégies identitaires et minorités: le point de vue de sociologue* (1990) francuska socjolożka Isabelle Taboada-Leonetti zjawisku o takim charakterze nadała miano „semantycznego odwrócenia stygmatu” (*le retournement sémantique du stigmat*)⁶. Nazwała w ten sposób przywłaszczanie sobie przez grupę stygmatyzowaną utartego społecznie obrazu własnej

6 Za cenne uwagi i przetłumaczenie fragmentów francuskojęzycznego tekstu serdecznie dziękuję Panu Adamowi Ślupkowi z Uniwersytetu Warszawskiego.

tożsamości przy jednoczesnej zmianie jego wartościowania z ujemnego na dodatnie (np. wykorzystywanie prymarnie obraźliwego określenia „czarnuch” przez osoby czarnoskóre) [Taboada-Leonetti 1990: 68]. Przypomina to również późniejsze słowa Judith Butler uznającej, że ten sam język, który służy kategoryzacji osób (w tym przypadku podziału na kobiety skromne oraz „szmaty”), może również służyć manifestacji oporu [zob. Butler 1996]. To akt sprzeciwu wobec tradycji kulturowej, w obrębie której kobieta nie posiada wolności seksualnej, a w oczach innych postrzegana jest przez pryzmat schematów – kobiety cnotliwej lub kusicielki. Stanowi to z pewnością pokłosie rewolucji seksualnej, m.in. dążenia do zrównania przywilejów seksualnych kobiet i mężczyzn. Sam seks przestaje być wówczas sferą tabu, a staje się pełnoprawną częścią ludzkiego życia, jest źródłem radości i spełnienia – i przede wszystkim w takim kontekście występuje w sferze wartości feministycznych.

Zebrane informacje pokazują wzajemne warunkowanie się różnych elementów dyskursywnych w odniesieniu do myśli Czachura. *Zdzira* jako jednostka leksykalna w użyciu językowym zyskuje cechy pozytywne. Jest to związane ze swoistymi pokładami wiedzy i systemem przekonań (pewnych grup) feministek. Oznacza to świadomość nierówności seksualnych pomiędzy płciami oraz ich krytykę, chęć zagwarantowania kobietom wolności i swobody seksualnej, co przekłada się na działania językowe oraz pozajęzykowe (np. organizację marszów). W procesie interpretacji komunikatu, w którym zawarto słowo *zdzira*, wspólna baza aksjologiczna członków (członkiń) dyskursu decyduje o wyborze pozytywnie wartościowanego rozumienia tej jednostki. „Odzyskanie” omawianego słowa i wykorzystanie go do własnych celów związanych z wyznawaną ideologią pozwala dostrzec swoisty punkt widzenia w interpretacji rzeczywistości. W przeciwieństwie do zwykłego użytkownika języka feministka dąży do zmiany narzuconego porządku – do uwolnienia seksualności kobiet oraz do uwolnienia samego seksu spod jarzma tabu.

Bibliografia

- Anusiewicz Janusz, Nieckula Franciszek (1978), *Charakterystyka tekstów mówionych na tle klasyfikacji aktów komunikacyjnych*, w: *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego* (Lublin 6–9 X 1975), red. Teresa Skubalanka, Wrocław, s. 21–41.
- Apresjan Jurij (2000), *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Zofia Kozłowska, Andrzej Markowski, wyd. 2, Wrocław.

- Bartmiński Jerzy (2001), *Kontekst założony, historyczny czy kreowany?*, w: *Semantyka tekstu artystycznego*, red. Anna Pajdzińska, Ryszard Tokarski, Lublin, s. 109–121.
- Bielecka-Prus Joanna (2012), *Problem kontekstu w teoriach komunikowania społecznego*, „Studia Socjologiczne”, nr 1, s. 19–37.
- Biskupska Kamila (2024), *Krytyczna analiza dyskursu*, w: *Lingwistyczne badania nad dyskursem. Kompendium*, red. Waldemar Czachur, Artur Rejter, Marta Wójcicka, Kraków, s. 51–60.
- Boniecka Barbara (1994), *Tekst w kontekście (problemy metodologiczne)*, „Polonica”, s. 43–67.
- Butler Judith (1996), *Excitable Speech: Contemporary Scenes Of Politics*, New York.
- Černjāvskáâ Valeriâ Evgen'evna [Чернявская Валерия Евгеньевна] (2003), *От анализа текста к анализу дискурса: немецкая школа дискурсивного анализа*, „Филологические науки”, 3, s. 68–76.
- Czachur Waldemar (2024), *Analiza dyskursu w lingwistyce*, w: *Lingwistyczne badania nad dyskursem. Kompendium*, red. Waldemar Czachur, Artur Rejter, Marta Wójcicka, Kraków, s. 83–94.
- Czachur Waldemar (2024), *Dyskurs a znaczenie*, w: *Lingwistyczne badania nad dyskursem. Kompendium*, red. Waldemar Czachur, Artur Rejter, Marta Wójcicka, Kraków, s. 395–404.
- Czachur Waldemar (2020), *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Wrocław.
- Duszek Anna (1998), *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa, s. 13–27.
- Easton Dossie, Hardy W. Janet (1997), *The Ethical Slut: A Guide to Infinite Sexual Possibilities*, San Francisco.
- Fairclough Norman (1995), *Critical Discourse Analysis*, Boston.
- Gizbert-Studnicki Tomasz (1983), *O sposobach formułowania dyrektyw*, „Studia Semiotyczne”, 13, s. 91–109.
- Grzegorzczkova Renata (1986), *Warianty tekstowe znaczeń leksykalnych wyrazów*, „Prace Filologiczne”, s. 113–120.
- Katz Jerrold (1977), *Propositional Structure and Illocutionary Force*, New York.
- Kiklewicz Aleksander (2011), *Profilowanie kontekstu w paradygmatach językoznawstwa*, w: *Metodologie językoznawstwa. Od genu języka do dyskursu*, red. Piotr Stalmaszczyk, Łódź, s. 83–110. <https://doi.org/10.18778/7525-585-0.06>
- Klepacz Paulina, Nowak Aleksandra, Raczyńska-Chomyn Kamila (2021), *Dziwki, zdziiry, szmaty. Opowieści o slut-shamingu*, Warszawa.
- Labocha Janina (1996), *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, w: *Styl a tekst: materiały międzynarodowej konferencji naukowej. Opole 26–28.09.1995 r.*, red. Stanisław Gajda, Mieczysław Balowski, Opole.

- Miodunka Władysław (1989), *Podstawy leksykologii i leksykografii*, Warszawa.
- Nęcki Zbigniew (1996), *Komunikacja międzyludzka*, Kraków.
- Pisarkowa Krystyna (1978), *Zdanie mówione a rola kontekstu*, w: *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego (Lublin 6–9 X 1975)*, red. Teresa Skubalanka, Wrocław, s. 7–20.
- Puzynina Jadwiga (1997), *Kontekst a rozumienie tekstu*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, nr 53, s. 15–32.
- Queen Carol (1997), *Real Live Nude Girl. Chronicles of Sex-Positive Culture*, Pittsburgh.
- Rusin Sandra (2014), *Gdy spódniczka gwałci – rzecz o Slut Walks*, w: *O współczesnych praktykach genderyzacji ciała*, red. Kazimiera Wódz, Jolanta Klimczak, Katowice, s. 241–264.
- Taboada-Leonetti Isabelle (1990), *Stratégies identitaires et minorités: le point de vue du sociologue*, w: *Stratégies identitaires*, ed. Carmel Camilleri, Joseph Kastarsztein, Edmond Marc Lipiansky, Hanna Malewska-Peyre, Isabelle Taboada-Leonetti, Ana Vásquez, s. 43–83.
- Van Dijk Teun (2001), *Badania nad dyskursem*, w: *Dyskurs jako struktura i proces*, red. Teun van Dijk, przeł. Grzegorz Grochowski, Warszawa, s. 9–44.
- Van Dijk Teun (2008), *Kontekstualizacja w dyskursie parlamentarnym. Anzar, Irak i pragmatyka kłamania*, przeł. Grzegorz Kowalski, w: *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. Anna Duszak, Norman Fairclough, Kraków, s. 216–244.
- Warchala Jacek (2003), *Kategoria potoczności w języku*, Katowice.

Słowniki

- Dun WSJP – Dunaj Bogusław (2007), *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, O-Ż, Warszawa.
- ISJP – Bańko Mirosław, red. (2000), *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- NSJP Sob – Sobol Elżbieta, red. (2002), *Nowy słownik języka polskiego PWN*, Warszawa.
- PSWP – Zgólkowa Halina, red. (2003), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 49, zatrzepotać–zmywaczy, Poznań.
- SJPDor – Doroszewski Witold, red. (1968), *Słownik języka polskiego*, t. 9, Wyg-Ż, Warszawa.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/zdzira.html>, dostęp: 14.04.2025.
- USJP – Dubisz Stanisław, red. (2003), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 4, T-Ż, Warszawa.

WSJP PAN – *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/56251/zdzira>, dostęp: 14.04.2025; <https://wsjp.pl/haslo/podglad/61799/cnotka>, dostęp: 14.04.2025; <https://wsjp.pl/haslo/podglad/17565/dziwka/5146309/prostytutka>, dostęp: 14.04.2025; <https://wsjp.pl/haslo/podglad/17566/ladacznicza/5184976/prostytutka>, dostęp: 14.04.2025.

Źródła

Jeziorek Natalia (2018), *Zdziry wychodzą z szafy*, „G’rls Room”, nr 6, <http://www.girlsroom.pl/artykuly/7849-magazyny-g-rls-room-w-wersji-pdf>, dostęp: 01.09.2025.
Krawiec Zofia (2021), *Każda kobieta zostanie nazwana zdzirą choćby raz w życiu. Nawet jeśli żyje jak mniszka*, „Wysokie Obcasy”, <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,100865,26885458,kazda-kobieta-zostanie-nazwana-zdzira-choeby-raz-w-zyciu-nawet.html>, dostęp: 02.09.2025.
Zakładka „O nas” na stronie girlsroom.pl, <http://www.girlsroom.pl/o-nas>, dostęp: 01.09.2025.

mgr Klaudia Korpysa – Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych i Sztuki UMCS, dziedzina językoznawstwo. W kręgu jej zainteresowań badawczych znajdują się szeroko rozumiane związki pomiędzy językiem a człowiekiem i kulturą, np. językowy obraz świata, językoznawstwo kognitywne czy analiza dyskursu.